

W polskiej energetyce, jako główne, musi się liczyć kryterium zatrudnienia. Na fanaberie – o jakich np. opowiadał ostatnio prezydent Obama w USA – nas nie stać...

W czwartek PGE podpisało z Kompanią Węglową porozumienie inwestycji w elektrownię węglową w Opolu. Transakcja jest efektem interwencji premiera – wcześniej PGE informowała o porzuceniu tego wartego 11 mld zł projektu ponieważ uważała, że będzie nierentowny. Największa polska firma energetyczna miała ochotę postawić w końcu otwarcie na inne źródła, gaz, czy atom. Premier jednak zapowiedział, że Opole budować trzeba, a z atomem się wstrzymamy... Inwestorzy nie zareagowali na polityczną decyzję za dobrze. Efekt? Kurs akcji momentalnie spadł, spadał nawet o prawie 8 proc. do historycznie niskiego poziomu (choć było to spowodowane także mniejszą niż spodziewana dywidendą).

[mc4wp_form id="84"]

Czy jednak powinniśmy się przejmować chwilowymi wahaniami kursu PGE czy też utyskiwaniem lobby ekologów przeciwnych węglu, czy też atomowców? Raczej nie – rząd, **choć od lat nie ma spójnej polityki energetycznej** – akurat ostatnio (nie wiadomo czy nie przypadkiem, ale jednak) z Opolem postąpił rezolutnie.

- Głównym kryterium, które powinniśmy przyjmować ustalając dziś politykę energetyczną kraju i przyszły miks energetyczny - i tu może wielu zadziwię - nie jest ani kryterium ekologiczne, ani kryterium ekonomiczne. Powinno nim być kryterium zatrudnienia – mówi Tomasz Chmał, ekspert Instytutu Sobieskiego.

Czy w sektorze wydobywania gazu pracuje wielu Polaków? Nie – raczej pracuje w nim wielu Rosjan, od których gaz kupujemy. Czy w sektorze energetyki atomowej możemy się spodziewać wielu miejsc pracy? Tego nie wiemy na pewno – poza procesem budowy elektrowni, który zleciłibyśmy np. Francuzom, raczej nie. Czy eksploatacja OZE, w porównaniu z kopalniami węgla, daje wiele miejsc pracy? Również nie...

- Nas nie stać na energetyczne fanaberie. Polska musi więc odważnie i ostatecznie postawić w energetyce na dominację węgla, dopóki są w nim miejsca pracy i surowiec nam się nie skończy – dodaje Tomasz Chmał.

Budowa elektrowni PGE w Opolu ruszy jeszcze tego lata. To zresztą dobrze także z

Rząd i koncerny energetyczne powinny inwestować tak, by
ratować miejsca pracy Polaków

innego powodu... Czytajcie tekst pt. [„Za 4 lata zaczniemy w Polsce celowo wyłączać prąd. Będzie go za mało...”](#).

Źródło: BizTok. [Czytaj dalej...](#)